

Liście z pieniędzmi mają być przesyłane franco do Administracji „Dziennika Polskiego”. — Liście reklamacyjne

Otoż „Nr. 50” został barsko-romyjskimi o-
cerem i szlachciem w randze klasy czternastej
mógł epolety i portepceje, dawniejszego zaś pr-
jaciela swego od serca w szyneli mazyka tra-
tować mógł dowolnie pałkami, „po szlubię”,
urzędu, „a za podstawie „szlachciejkiej swej god-
ści” „stopnia oficerskiego...” Jakkolwiek prz-
to „Nr. 50” ani sztuki pisania ani czytania n-
posiadał, zdawał on się prowadzić rodzaj ko-
trolli z pamięcią nad niezliczoną liczbą pałek, k-
rych mu podczas 20-letniej jego służby sold-
ckiej nie szczerżono; w odwet przeto wtycz-
on się przez dzień cały po lazarecie, by tyłk-
którego z dozorców schwycić na jakim prz-
stepstwie i odbić na jego skórze ongi otrzyma-
razy. „Nr. 50” był muzykiem średniej postaw-
budowanym koscisto, o twarzy opłce, jakko-
wlek nie obrażkiej. Chętnie żaywał tabakę, na-
skwapliwiej z oboych tabakierek, palce zaś pr-
wej ręki niestanęnie trzymał przyknućcie w p-

suuków na Wschodzie znajduje swe granice w tem, co Austria znajduje zgodne ze swoimi interesami. Utrzymanie bowiem potęgi tego państwa, jak nieraz twierdził Bismarck, leży w interesie Niemców.

Dwaj francuscy deputowani w okólniku do swych wyborców wyrażali nadzieję, że Francja gdy przemianie obecne przesilenie, znowu powróci do tradycji Thiersa, wyswobodziciela kraju i twórcy republiki. To spowodowało Thiersa do wynurzenia po raz pierwszy od 16. maja zdania swego o obecnej chwili. Do obu tych deputowanych wystosował on list, w którym składając im podziękowanie położył nacisk na zgodność wszelkich wiadomości nadechodzących z kraju w przedmiocie przyszłych wyborów. Z listu tego wnioskować można, że Thiers przyjmując rolę jaką na przyszłych wyborach stroniłby republikańskie powierzyć zamierzyło; nie ma wątpliwości, iż czuje się dość silnym by w razie potrzeby raz jeszcze wziąć na swe barki ciężar prezydentury.

W Bukareszcie prezydent izby Rosetti cofnął swoją dymisję. Powiedział on wprawdzie, że żadna ludzka siła nie zdola zmusić go do tego, ale jednogłośnie oświadczenie izby jest potężniejszą siłą; pozostało zatem jeżeli będzie przyrzeczono, że proces byłych ministrów bezwzględnie odesłany zostanie do trybunału karnego. Izba przychyliła się do tego żądania.

Na ostatnim tajnym posiedzeniu rumuńskiego senatu zdarzył się taki wypadek: Bratiano postawił ewentualnie kwestję usunięcia się z gabinetu, na co oświadczył C. Golniceanu, że p. Bratiano może usunąć się gdy chce, ale on (Golniceanu) nie myśli opuszczać swego stanowiska.

Ziemie Polskie.

W Poznaniu został dnia 25. bm. zagajony sejm prowincjonalny W. Ka. Poznańskiego. Marszałek zamianował dwóch sekretarzy w osobie pp. Mikołajewskiego i Albińskiego i zamknął posiedzenie, wyznaczając przyszłe na dzień jutrzejszy na godzinę dwunastą z południa. Nadmieniam się przytem, że deputowani Polacy złożyli do łaski marszałkowskiej protest przeciwko pogwałceniu równoprawności w sejmie języka polskiego — równoprawności gwarantowanego tak międzynarodowymi traktatami jak i słowem królewskim. Marszałek protest ten, podpisany przez wszystkich deputowanych Polaków, przysłał, odczytał i zarządził umieszczenie takowego w całej ośnowie w protokole dzisiejszego posiedzenia.

Wojna.

Wzdłuż całego Dunaju wrocie piekielna kanonada, a tymczasem do Dobruży Moskale bez przerwy maszerują; mimo to nikt nie wierzy, aby ich główne siły tam się miały skoncentrować. Wszyscy fachowi są zdania, że wstąpienie do Dobruży jest tylko manewrem, mającym na celu rozzerwanie sił tureckich. O dalszych operacjach nad Dunajem *Politische Correspondenz* przyniosła telegramy następujące:

Bukareszt 26. czerwca: „Moskale zajęli ważną pod względem strategicznym Hirsowa, podobno bez walki, Turcy bowiem mieli ją poprzednio opuścić. Dziś od świtu na całej linii Dunaju kanonada z wszystkich baterii moskiewskich. Wczoraj był widyć przez baterie rumuńskie, a Raszczuk przez bombardament moskiewski na wieś miejscową podpalony. Car odejść dziś do Giurgowa, a Gorczakow z kancelarją dyplomatyczną przybył tutaj.”

Galacz 26. czerwca: „Do wczoraj przepłynęło się 28.000 Moskali przez Dunaj pod Brailą; stąd bez przerwy przewożą amunicję za Dunaj.”

Opuszczenie Hirsowy przez Turków, jest dla nich stratą nieśmiłą. Hirsowa leży nad Dunajem, a że była miejscem warownem, więc Turcy mogli tam bronić się skutecznie. Opuszczenie tego punktu dla zabiegania jej w tabakierce. Nie opuszczają on nigdy sal lazaretowych i stali się jak Marek po piekle, szpiegując za jakim jun-krem-rekonwalescentem, któregoby podchwycić na fajcie lub kartach, poczem biegł zaraz z raportem do pułkownika, albo też przysiadł się na łóżko któregoś z dawnych towarzyszy-soldatów, by pogawędzić z nim o minionych czasach, poczem spieszny z przyzwyczajenia do ulubionego swego okna. Z oficerami nie wdawał się zgoda; nie podobali mu się oni wcale, z wyjątkiem jednego służbowego kolegi i również reprezentanta prostactwa na Ujazdowie, który każdego poniedziałem „ty” obdarzał, którokolwiek mu tylko po kieliszek posłał gorzalkę. Obadwaj upijali się co wieczór, „egipskie zaś plagi” — zapewnia autor — porównały się nie dadzą z nieznośnymi terturami, jakie sprawiał mi „Nr. 50”, gdy zataczając się ku memu łóżku, śnił mi i całował zjawę „bratem” w dumnej nadziei, iż wy-maluję jego kontrefekt.”

Nie bez powodu starał się Harring skreślić tak starannie obraz moskiewskiego tego oficera, głos bowiem ogólny poczytywał go za „próbkę” ówczesnego korpusu oficerskiego armii moskiewskiej, i zaiste, tyle ich miał sposobność poznać nasz autor, iż „Nr. 50” zaliczył ówczaka się do grona „półbogów” tego korpusu.

Osobliwym przypadkiem przeciwnostwo doń stanowiło w lazarecie stare doktorzyko, Moskal, którego nazwisko wypadło autorowi z pamięci. Wyjechał on dr. Fryzego w codziennym przeglądzie są „kuracji głodowej” i oficerów. Fajki nie wypaszczał on z zębów, a toli nie moskiewskiej trąbki — lecz potężnej niemieckiej fajki piankowej na długim, giętym cybuchu. Wyraz jego twarzy wiele był zajmującym, sam zaś zaskiwał na miano „chłodzącego milczenia”. Paszczając z ust kłęby dymu, spoglądał w koło badawczo; wczynie niemy, odezwał się tylko czasem przy naradzie z innymi lekarzami, lecz i wówczas mówił tak cicho i powoli, jak choć jego, tak zaś kategorycznie, jak wybitni byli jego rysy. Na Ujazdowie najczystsza władza iściana, nie pisać się tem wcale, zwłaszcza iż zdawał się być bogatym w wiedzę i doświadczenie lekarskie; filozof w prawdziwym znaczeniu tego wyrazu — milczał tam gdzie mowa była danej korzyści, jemu zaś samemu wiła mogła przynieść szkodę... (C. d. n.)

wszy ją, mają odtąd w Dobruży tylko dwie pozycje obronne, mianowicie Babadagh i takzwany wał Trajana ciągnący się od Czernowody do Kosteńca. Moskale wciągają się z boku przez Hirsowa, nieomieszkała przyciągającej komu-nikacji między Babadagą a wałem Trajana, czem wojskom otomańskim utrudnia obronę. W dalszym podciągnięciu Moskale napotkał Warne, Szamle i Sylistrję, które bez żadnej wątpliwości długi i skutecznie potrafią stawić opór.

Z czarnogórskiego pola walki nie ma dziś nowych wiadomości. Na uwagę zasługują tylko artykuły stambulskie a przez rząd inspirowanego dziennika *Basiret*, który mówi, że jednym z dowódców tureckich operujących w Czarnogórze, będzie mianowany gubernatorem Czarnogóry. Znaczący był, że swian chce za karę wcielić Czarnogórę zupełnie do swego państwa. Pytania atoli, co na to powie Europa, a w pierwszym linii Austria.

Z Azji prócz telegramów wczorajszych, nie ma także nowych wiadomości.

Europejski teatr wojny.

Plojeszt 23. czerwca. (Urz. źródło mosk.) W nocy z 21 na 22 bm. w obecności jener. Zimmermana wsadzono 10 kompanij w Galacz na łódzie. Kompanie pułku rżazaniowych, które pierwsze stanęły na brzegu przeciwnym, zostały przyjęte silnym ogniem ze stanowisk tureckich. Kompanie zaatakowały jednak odważnie nieprzyjaciela i odparły go. Pierwsi, którzy na brzegu stanęli, byli porucznicy Elsnier i Suczkow. Usiłowanie kawalerji nieprzyjacielskiej, aby zaatakować nasze prawe skrzydło, zostało uderzeniem pojawieniem się kompanij pułku rżazaniowych. Około godziny 7 z rana nieprzyjacieli zmocnili się, ponowili atak na nasze prawe skrzydło. Zacięta walka trwała do południa. Bez kawalerji i dział, piechota nasza musiała bagnem atakować konnicę nieprzyjacielską. Za na-dejściem jednak jednego działka walka przybrała inny obrót. Turcy zaprzestali ognia i cofnęli się, my zaś wzmożeni resztą brygady, zajęliśmy wzgórze Budziaku.

Jen. Zimmermann używając łodzi i parowców, przybył z pułkiem borozińskim do Matczy-na d. 23. bm. o godz. 3 z rana. Nie zastawszy tam Turków, zajął Matczyn bez walki.

Braila 22. czerwca.

Z Galacza wypłynęło wczoraj 4000 Moskali na okrętach znajdujących się w porcie. Turcy nie stawiali żadnego oporu. Dzisiaj o godz. 3 z rana Moskale znajdujący się już na przeciwnym brzegu, zetknęli się z Turkami koło miejscowości Grabina. Silna kanonada była tu wyraźnie słyszana. Z wyżyn w Brailę można było dostrzedz walkę toczącą się na górach przeciwnych. Stychać nawet surzały karabinowe. Na wolnych pla-cach Braili i na brzegach Dunaju zebrały się tłumy ciekawej publiczności, która patrzyła na walczących; bystre oko może nawet odróżnić mundur jednych i drugich. O godz. 9 kanonada zaczęła słabnąć, a to zwiększył się ogień karabinowy. Moskale posuwali się naprzód, Turcy zaś cofali się ze swych pozycji. O 10ej całkiem ucichło.

W Plojesztu nie ma prawie już nikogo. Wszyscy wyżsi oficerowie i żołnierze odeszli nad Dunaj. Car i w. ks. Mikołaj znajdują się jeszcze w Plojesztu, ale i oni zabawiają tam tylko kilka dni. Tajemnica co do poruszeń wojsk jest najciszej zachowana; nawet korespondenci otrzymują marszrutę zapieczętowaną, z którą jedzą od stacji do stacji. W Aleksandrii założono szpitale dla ciężko rannych. Wzdłuż Dunaju odbywają się gęste rekonesanse, aby nieprzyjaciela zmieć co do miejsca właściwej przeprawy. Prócz tego sztab jenerały rozpoczyna umyślnie fałszywe pogłoski.

Armja rumuńska zachowuje się spokojnie, ale zdaje się, że i ona porzuci niezdolnego swoje bierne stanowisko.

Bukareszt 24. czerwca.

Car Aleksander, przybywszy do Braili w nocy z 21. na 22. b. m., rozkazał nie zatrzymać się jeszcze dalej do Galacza, gdzie stanowiący bardzo wcześnie, natychmiast pospieszył do lazaretu odwiedzić rannych w bitwie 21go, co uczyniwszy zaraz wrócił do Braili o godzinie 9tej przed południem, i udał się oglądać oboz, baterie, a następnie miejsce przygotowany. We dwie godziny później, t. j. o 11tej przed południem już car jedną z powrotem do Plojesztu. Moskwa poczęła przechodzić Dunaj 21. bm., naprzód rzeszyo 1000 ludzi po moście do Głiacet, a z tamtąd do Matczyna, oddalonego o 12 kilometrów od rzeki. Druga część, składająca się z 3000 ludzi, przepłynęła się przez rzekę z Braili wprost ku Matczynowi, używszy ku temu parostatków i bark wielkich, z których każda osmiu ludzi mieściła. Parostaki dwoma nawrotami przewoziły wojska.

Nie łatwo się obozować zajęcie Matczyna. Trzeba było wprzód stoczno zacząć walkę, Turcy stawili dzielny opór, i dopiero gdy udało się Moskiew skierować jedną z swych kolumn na tyły tureckiej pozycji drogą poza wzgórzami wiodącą, dopiero wtedy Turcy się cofnęli. Turcy tak zacięcie walczyli, że Moskwa zmuszona była kilka razy iść do ataku, i nieraz pierś z pierś się starcia. Moskwa spędziła noc na pobojowisku, na zdobytych wzgórzach, gdzie zaraz podbiegli Bułgarzy z wiadomością, że Turcy Matczyn opuścili. Pomimo tej wiadomości, Moskal ostrożny jak zawsze, zapomocą rakiet dał znać tejże nocy, aby z obozu pod Brailą wysłano mu jak najspieszniejszą pomoc, po odebraniu której dopiero ruszył na Matczyn i zajął takowy bez żadnej przeszkody, a Bułgarzy witali przybyşów z ogromnym entuzjazmem.

Wczoraj, dnia 23. b. m., poczęła przechodzić po moście z łodzi wielkich zbudowanym resztą korpusu 14go pod dowództwem jenerała Zimmermana.

Tegoż 23. b. m. przyszło do pięciogodzinnej kanonady pomiędzy Raszczukiem a baterjami moskiewskimi w Słobodzi i Giurgiewie, przy-czem w Giurgiewie zabito dwoje dzieci i jednego mężczyznę, a stację telegraficzną mocno uszkodzono pociskami tureckimi.

Według wiadomości, jaka tu nadbiegła, Turcy w Lom Palace (naprzeciw armji rumuńskiej, na wschód od Widnia) czynią przygotowania, dające do myślenia, jakoby w tym punkcie sami się chcieli przeprawić przez Dunaj.

Dobruża 22. czerwca (źródło moskiewskie.) Przepłynęły się przez Dunaj pod Brailą i Hirsową, Moskwa stała się odrazu paną Dobruży. Dnia 21go stała Moskwa w następują-

cym porządku: jedna dywizja pod Izmailem i Kiliją, jedna pod Hirsową, a pośrodku, w Brailę i Galacz, cały korpus kompletny, co włąwszy wszystko razem wyniesie przeszło 70.000.

Ciągnie nadto z głębi Moskwy jeszcze jeden korpus, o przeznaczeniu którego, oprócz głównej komendy moskiewskiej, nikt nie wie, lecz jeżeli korpus ten przeznaczony był do działań nad dolnym Dunajem, to Moskwa w Dobruży miałaby około 100.000, t. j. tak znaczną siłę, jakiej Turcy nigdy nie zdołają w tamtej stronie zebrać.

Turcy w Dobruży mają wszystkiego 15.000, z których większa część stała w różnych forte-cach nad Dunajem, a reszta w rezerwie, w o-kolicach Babadagh. Główne siły tureckie zajmują twierdze: Raszczuk, Sylistrja, Szumla i Warne, lub stoją wewnątrz trójkąta, formowanego przez te twierdze, i ani jednego żołnierza nie mogą z tamtąd ruszyć, by dać pomoc Dobruży, albowiem główne siły moskiewskie postarają się wnet przejść Dunaj w innym punkcie, by tym sposobem ku sobie zwrócić uwagę Abdal-Kerima.

Braila 21. czerwca (w przeddzień przejścia Dunaju.)

Dzisiejszej nocy most zostanie kompletnie skończony. Prowadzi on z Braili do Głiacet; składa się będzie z traw pontonowych sposobem przyrzadzonych, inaczej zwanych łyżwami, a zatem jest do mostu łyżwowi. łyżwy były przygotowane na rzecę Sarat; około 1000 łyżew takich zbudowano. Większą część ich spławiono pod Brailą, lecz zostaje jeszcze dosyć dla postawienia mostu pod Galaczem. łyżwy stawiają z obu końców, idąc ku środkowi, t. j. ze strony Braili i ze strony Głiacet, a Turcy ani myśleli temu przeszkodzić. Już tylko zostaje jakie 250 łyżew po środku rzeki do zapewnienia łyżwami i wkrótce most będzie cały gotów. Każda łyżwa stoi na kotwicy; most więc mocno stoi, jakby na palach.

Regularnie każdego dnia wysyłano ztąd na drugi brzeg rzeki do Głiacet po 500 robotników z łopatami i innymi przyrządami, zadaniem których to robotników było usypianie tam wzdłuż starego koryta Dunaju od Głiacet ku Matczynowi, aby zabezpieczyć od nawodnienia miejscowość leżącą na północ od Głiacet. Usypiano już tej grobli czyli tamy na długość 3/4 mili angielskiej (około 1 i pół kilometra), a zostaje jeszcze usypać przeszło 5 mil podobnych (nieco więcej nad 10 kilometrów; od brzegu Dunaju pod Głiacet do Matczyna, 12 kilometrów), co niemało czasu zajmie, ale po ukończeniu tej roboty i zdobyciu Matczyna, Moskwa może być pewną swej pod Brailą przeprawy.

Sypiano grobli, tak samo jak stawiania mostu, Turcy nie stawili najmniejszej przeszkody, Z Braili doskonale widać przez lunetę namoty dwóch niewielkich obozów tureckich roz-bitych poza Matczynem.

Żać od wczoraj, t. j. od 20. b. m., poczęła swoich Moskwa z Galacza ciągle przeprowadzać kupkami po 40 ludzi na przeciwy brzeg Dunaju, na pewne miejsce suche, z którego można będzie następnie dotrzeć do drogi także suchej, prowadzącej w tył spadoków wzgórz na których alokowali się Turcy.

W Brailę i Galacz stoi jen. Zimmermann z 40.000. Szczególnie kozaków ma bardzo dużo, aby Turkom pod Matczynem tyły zająć od prawego skrzydła, w razie gdyby się bromić chcieli. Długość mostu wynosi od 640 do 750 metrów; nie tylko przez rzekę racony, lecz sięga nadto przez spory kawał błot na tureckim brzegu się znajdujących. Oprócz tego przygotowali Moskale mnóstwo traw dodatkowych; stoją one na kotwicach w miejscu zajmowanym niedgdy przez monitory tureckie, wysadzone w powietrze. Nie zadawalając się swymi kanonierkami, których wcale nie mało na tutaj, Moskwa zakupiła wszystkie okręta handlowe, jakie tylko mogła, i takowe nieco przerobiwszy działami uzbroiła, a siedm szalup drewnianych pokryła pancernem żelaznym. Każda z tych szalup ma po 2 działa i 200 ludzi załogi.

Dziś o godzinie 2. popołudniu jenerał Zimmermann wydał rozkazy co do zamierzonej prze-prawy. Spodziewają się, że dzięki nagromadzo-nym środkom, t. j. postawionemu mostowi i przygotowanym statkom, można będzie we 24 godzin przeprowadzić większą część 14go korpusu na drugi brzeg rzeki. Już od kilku dni leżały gotowe rozporządzenia do przeprowadzenia, ale jenerał Zimmermann, pomimo niecierpliwości i nalegań cara, by jak najspieszniej do przeprowadzenia przystąpił, nie wydał wojska rozkazu, uważając, że nie wszystko jeszcze w zupełności gotowe. Jeszcze przeszłej niedzieli t. j. 17. b. m. nakazał był car przeprowadzić, zapowiadając jednocześnie przyjazd swój na ten dzień do Braili, ale jenerał pojechał wtedy sam do Plojesztu, by osobiście carowi przedstawić ze skutki z pospiechu, i udało się ma jakoś skłonić cara do odłożenia przybycia swego do soboty rana.

Cetynja 22. czerwca, (źródło czarnogórskie.) Sulejman pasza postępuje naprzód, ale z wielką trudnością z powodu zaciętości z jaką Czarnogórcy każdej stopy bronią. Nie wątpię, że się ma uda utworować sobie drogę, aż do Cetynji nawet, ale tryumf ten drogo go będzie kosztował. Według wieści odebranych przez konsula, Sulejman rozrządzi 32.000 wojsk regularnych i 5 do 7000 nieregularnych, przeciw którym książę Mykita zaledwie 8 do 10.000 zdołał się wystawić. Spodziewać się należy bardzo krwawej walki, która nie mało osłabi Turków. Kłazar Ostrog, niedgdy oszczędzony w roku 1862 za czasów przedostatniej wojny z Turkami, dziś został spalony.

Mehemed Ali pasza, poniosłszy w okręgu Wassojewickim dotkliwe straty, bardzo się po-woli posuwka ku Dobrużowi. Czarnogórcy wspomnianego okręgu dopiero od kilku dni o-trzymali broń i amunicję; teraz gdy takowe ma-ją, należy się spodziewać, iż potrafią bronić wtych skal rodzinnych.

Odebrano tu dzisiaj z rana wiadomość o za-mierzonym w dwóch punktach nowym ataku ze strony Sautari. W ogóle podają siły tureckie na 60.000 wraz z wojskiem nieregularnym, co wcale nie wydaje się mi przesadzonem; pomimo wszelkie tak znacznej przewagi udało się Tar-kom tylko w Białopawłowcach usadowić się mocno.

Mnóstwo moskiewskich kanonierek żelaznych uwiąza się po Dunaju. Przywoziła je Moskwa ro-zbrańne, a na Serecie złożywszy, pascia na Du-

naj. Nie odrzeczy będzie poznać się nieco bli-żej, choćby z torpedowcami szalupami, jakich Moskwa używa na Dunaju, bo co do kanonierek opisania takowych dotychczas nie znaleźliśmy w gazetach moskiewskich. Kanonierki uzbrojone są w działa, zwykle w dwa działa, szalupy zaś torpedowe dział nie mają i są daleko mniejsze, jak widać z następującego opisu *Golosu*, opisu-jącego szalupę torpedową, na której tak się nie powiedli lejtendantowi marynarki Skrydłowski podczas napadu jego pod Raszczukiem na pa-ternik turecki, bo nietylko wrócił z niczem, ale i sam został w obie nogi ranny, i malarz We-reszczagin o mało co życiem nie przypłacił. Szalupa, parowa lejtanta Skrydłowa, nazywała się „Szutka” (kart), zbudował ją był angielski fabrykant Torney Kraft dla następcy tronu ma-skiewskiego w roku 1874 za 9573 rubli srebrnem. Szalupa cała z stali, machina jej o sile 12 koni, długość 53 stop angielskich (około 8 są-żni austriackich), szerokość 6 i pół stop angiel-skich (prawie sążni austriacki), zanurzenie 2 i pół stop angielskich.

Według *Pietierb. Wiadomości* poczęły się o-statniemi czasy pojawiać około Kryma tureckie statki. Płg z nich starało się zbliżyć do brze-gu w okolicach Jaltę, co widząc kozacy, stoją-oy na pikiecie, siadłszy na łódzie, poczęli szu-gać, przyczem udało się zabrać do niewoli ture-cką kuczerkę (60dz rybaka) z 12 ludźmi, za-opatrzonem w proklamacje wzywające Tatarów krymskich do powstania przeciw Moskwie.

Austria i Węgry.

Wiedeń 26go czerwca. Berether i wspólnicy interpelują ministra finansów w przedmie-cie zarządzonego opodatkowania stowarzyszeń założonych w celach humanitarnych, zapytując jak minister sprawiedliwości prawnie motywuje to rozporządzenie i czy skłonny jest cofnąć je. Deputowani południowego Tyrolu przestali pismo do prezesa Izby, w którym oświadcza, że po-nieważ, jak tego dowiodła Izba głosowaniem swem nad przyznaniem większej autonomii południowemu Tyrolowi, od Izby nie się spodziewa- nie mogą, mandaty swe złożyć.

Głaska ma interpelować, czy nastąpi mobi-lizacja? przeciw komu? i kład rząd wzięcie na to środki pieniężne?

* W komisji regnikolarniej węgierskiej od-czytał dr. Falk odpowiedź na namocny austracki w sprawie kwoty ugodowej. Odpowiedź ta utrzymuje w całości argumentację i konkluzję pierwszego wywodu deputacji węgierskiej, doja-czając propozycję wybrania podkomiteta z 5—7 członków dla bezpośredniego porozumienia się z podobnym komitetem węgierskim. Deputacja przyjęła tę odpowiedź i poleciła doręczenie jej w oryginale węgierskim i w tłumaczeniu nie-mieckim przewodniczącemu deputacji przedla-wskiej.

Budapeszt 26. czerwca. W izbie posel skiej toczą się dalsze rozprawy nał kwestją wachdową: Hr. Albert Aponyi kładzie w dłuższej mowie nacisk na to, że kraj uważa największe zabezpieczenie interesów monarchii w utrzymaniu całości Turcji i istniejących traktatów. Kallay (b. konsul jiny w Belgradzie) wykazuje niedo-wodną potrzebę reform, a zarazem utrzymanie całości Turcji. Prezes ministrów p. Tisza zape-wnia, że na ostatniej radzie ministrów ani oku-pacja, ani mobilizacja nie zostały postanowione i oświadcza, że monarchia zdecydowała jest nie scierpieć wzięcia w posiadanie sąsiedniego tery-torium przez ówce mocarstwa (okaski.)

W dalszym toku mowy swojej oświadcza Tisza: Mamy armję zupełnie uzbrojoną i gotową do boju, i dlatego właśnie możemy daleko spokojnie wyglądać wszelkich możliwych wy-paisków, niż gdybyśmy ją dopiero teraz na stopę odpowiednią stawili. Ręce nasze nie są nic-czem związane. Na radzie ministrów, w której i ja uczestniczyłem, nie było mowy ani o okupa-cji jakiej prowincji, ani o szczegółach jakiegobądź mobilizacji; i zapewniam, że w tym względzie w ogóle uchwały jeszcze nie zapadły. Zresztą w sfery decydującej nikt nie myśli dążyć do zabora-lu zmaay stowunków mocarstwowych na granicę państwa. Naturalnie, że nie podobna przyre-czyć, iż armja w danyh razach nie przeleczy granicy w tym lub owym punkcie, a gdyby ko-nieczność wymagała, wszystkie ludy monarchji, jednogłośnie a z poświęceniem odpowiedzą na wezwanie monarchji.

Kronika.

Lwów 17. czerwca

Na wszechlicy tutejszej odbył się dzień wybor dziekanów fakultetowych. Dziekanem wydziału prawniczego wybrał dr Zródlowski Ferdynand, teo-logiczny dr Sarnicki; wybór na wydziale filozoficz-nym obędzie się dziś po południu.

Ks. Kocorowski, proboszcz z Milatyna, który niedawno otrzymał od oświeconego ks. arcybisk. Wierchełojkiego przywilej noszenia ekapozytury ka-nonicznej, obecnie przez papieża został mianowany szambelanem dworu. O ile wiemy, chętna pomoc z jaką przychodził kapłanom wygnanym z czasów osta-tniego powstania, a później unikim z Chelma, była główną treścią w przedstawieniu sąladu tego zna-czego kapłana u stołcy św. Dla tego też z przyjemno-ścią wiadomość tę zapisujemy w łamach naszego Dziennika.

Posiedzenie rady miejskiej obędzie się we czwartek dnia 28. czerwca o godzinie 6ej wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Sprawa ga-zowa. 2. Wniosek względem utworzenia i regulacji ulicy między domem narodnym, a była biblioteką uniwersytecką.

Poszukiwani przez rodziców. Sta-nisław Epperlein młodziem 17letni, opuścił swo-ją posadę we Lwowie w katorze B. Chotomskiego, i znikł bez śladu przed kilku tygodniami. Surokna matka wrzywa go, aby dał znać o sobie pod adresem państwa Szydłowickich we Lwowie. — Podobnie ma się rzecz z niejakim Feliksem Witebskim, liczącym około 30 lat wieku, którego także poszukuje matka.

Deniesienia policyjne. Jednemu z u-rzędników acygowych miejskich skradziono w nie-dziele zegarek z łańcuszkiem złotym. Agent policyi tutejszej Sławinski dowiedziawszy się o tem, poczynił tak oględne kroki, że poškodowany w ciągu dnia następnego otrzymał swoją stratę.

Stan powietrza. Dnia 27. czerwca + 19° R. Pogoda piękna.

Kraków 26 czerwca. Wczoraj o r. 5 z południa w ogrodzie Straleckim odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu w serce młody S. A., pochodzący z Tarnowa. Według listów znalezionych, powodem samobójstwa miało być porażenie go o sprzeniewie-rzenie książki wypożyczonej. Złotki samobójcy od-wieziono do kliniki.

Przemysł 26. czerwca. Na budowę ochrony dla małych dzieci w Przemyslu obędzie się za sta-nowieniem twarzyszywa pań dobroczynności św. Wincen-tego a Paulo w niedziele dnia 1. lipca b. r. w parku na górze zamkowej w Przemyslu loteria fantowa polączona z muzyką 10 pulku bar. Handl.

Rozdół 25. czerwca. Że też nigdy a nas zadość nie czyni się prawdziwym potrzebom i wy-maganiam ogółu, a prawie zawsze cokolwiek pusta-nowią u góry, dzieje się z krzywdą drugiej strony, co dowodzi jasno, iż rzeczy nie bywają należyście rozpatrzone. Tak u nas dzieje się z wyborem miej-scowości na starostwa i sądy albo przydzielaniem do tychże z pominięciem prawdziwych potrzeb i wy-magań okolicy. Tak na przykład Rozdół jest zapo-mnianym i pomijanym punktem tak co do umiarsze-nia starostwa jak i sądu. Ok. starostwo przeniesiono z krańca powiatu t. j. z Mikołajowa do Żydaczowa. Sąd powiatowy pozostał w Mikołajowie. Miasteczko Mikołajów leży na krańcu powiatu, a gdy panowie sędziowie udają się na spacer, przechodzą mowoli do obcego rejonu sądowego, który o kilkadziesiąt kroków za miastem się zieleń. Za to z drugiej strony prze-żło trzy mile oddalone wieś należą do sądu Miko-lajowskiego, a Rozdół o półtora mili od Mikołajowa leży w sercu rejonu sądowego, tak, że najdalej sie-leżałyby o półtora mili tylko. Dalej przemawia za Rozdolem jeszcze ta okoliczność, iż Rozdół leży z przyległą gminą „Brzezina” (siatczywą swoją) do 7000 mieszkańców, gdy Mikołajów tylko 2000 liczy. Dalej Rozdół jest nadzwyczaj bandownym miaste-czkiem, a spraw kwalifikujących się pod jurysdykcję sądu karnego co niemiara, a nie jedna taka sprawa idzie na fałszywą drogę z krzywdą biedniejszych in-teresowanych, którzy nie są w stanie często odby-wać drogę tak daleką i tracić dni całe na termi-nach. Usunano nareszcie niedogodności te i słychać, iż rząd zamyla utworzyć sąd nowy w Żydaczowie. Pocałam sobie zapisać, a na krajowi przysparzać nowych a znacznych wydatków, dla czego przedsię-brać tak kosztowne środki, które okazały się znów niepraktycznymi. Chybaby rząd myślał o utwo-rzeniu trzeciego sądu w Rozdolu. Naj-tańszy sposób i najprawniejszy jest: przeniesienie c. k. sądu z Mikołajowa do Rozdolu. Dziś właśnie, gdy sprawa utworzenia nowego lub przeniesienia sądu z Mikołajowa jest na planie i za-jmuje umysły naszego powiatu, uważam na czasie podać te uwagi pod opinję ogółu i do rozsągi kom-petentnych władz, które rzecz zechcą w dobre zro-zumianym interesie ogółu obywatelstwa i rządu zba-dać. Niedawno, jak mi wiadomo, uchwała rada gminy rozdzolska i rady kilku gmin wiejskich podać petycję do władz z prośbą o przeniesienie sądu mi-kolajowskiego do Rozdolu, czyniąc korzystne bardzo dla rządu koncepcje. Najprędziej przyjmijcie gmina Roz-dół na siebie koszt przewiezienia sądu. Dalej dają lokal płatowy stosowny do pomieszczenia sądu na rok jeden bezpłatnie a na następne lata po 600 zł. czynszu rocznego, to jest połowę czynszu opłaconego w innych miasteczkach. Mieszkań przy-watnych Rozdół posiada podostatkami.

Niechaj zwróci tu interesowane, Żydaczów i Mikołajów rozpatrzą się w tej sprawie, a oddadzą nam służność, a jeżeli zechcą odpowiedzieć nam tą samą drogą, chętnie podejmiemy się polemiki.

Warszawa 25. czerw. (Różne wiadomości.) W warszawskim Towarzystwie Dobroczynności one-gład odbyło się zgromadzenie centralne tej instytu-cji, pod przewodnictwem prezesa księcia Tadeusza Lubomirskiego.

Cyfra dają wyobrażenie o tej instytucji. W r. 1876 warszawskie Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało średnio dziennie: starców i kalek 257, których ogólne utrzymanie kosztowało przez rok ca-ły rs. 15.414 k. 81½ (średnio więc dziennie po k. 16 45 a sama żywność kop. 10 78). Sierot chłopów 149, dziewcząt 64, w gmachu głównym. W przy-tulku przy ulicy Czerniakowskiej 39, razem sierot 259, których ogólne utrzymanie kosztowało przez rok cały rs. 16.746 kop. 91½ (średnio więc dzien-nie po k. 18 15 a sama żywność kop. 9 37). W 21 ochronach znajdowało się dzieci dziennie 1932, a za-tem więcej niż w r. 1875 o 145 dzieci dziennie i na utrzymanie tych ochron Towarzystwo wydało rs. 9849 kop. 79 niezależnie od wydatków, jakie z fan-duszów przez rady okoliczne niektórych ochron zło-żonych poniosła były. Nadto otrzymały pomoce cza-sową w ciągu roku 1876 w pieniądzu osób 1876 w drzewie opałowym osób 926, w lekarstwach i przyrządach chirurgicznych osób 469, w stypendjach osób 6, coźnienie zaś w obiadach gościnnych osób 96, w kupie rumfordzkiej osób 97. Oprócz tego o-trzymało pomoce: przez udzielenie przytek osób 415, użycia w kasach groszowych osób 1499, w czytelnikach bezpłatnych 1734, korzystało więc w rozmaitych sposób osób 6618 i na pomoce tu Towarzystwo Do-broczynności wydało rs. 11.209 kop. 59. W ogóle w roku 1876 korzystało osób 7509, na utrzymanie których jako też na wsparcia wydano rs. 58.221 kop. 11.

Kapitały wierzyste z końcem r. 1875 wynosiły rs. 328.199 kop. 88.

Poznań 25. czerwca. Uroczystość robotnia wianków odbyła się w należytnym porządku i bez najmniejszego wypadku. Liczna publiczność zalegała brzeg Warty, przypatrząc się gajom i łodziom pięknie przystrojonym i przystępującym się tak mu-zyce jak śpiewom narodowym. Jak nam się zdaje, uroczystość tegoż wianków wypadła świetniej niż zeszłego roku. Zauważamy to naturalnie to-warzystwu Stelli, które duszą było wszystkich.

Pomiędzy Rydzyną a Lesznem aserzy się, jak donosiłmy, asaracha, dla wynieszenia której raica ziemiaków robi wszystko co możliwe. *Dziennik Poznański* uważa za stosowne zarekwirowanie wojska, nasmieszanie jej bowiem jak dotąd za pośrednictwem włościan, ściąganych o jedną i dwie mile, w czasie nagłych zajęć gospodarskich, bo zianżęcia i t. d. polężone jest z wielką szkodą i stratą dla tychże.

Wiedem 26 czerwca. (Kronika wiedeńska.) Nuncjusz Jacobini złożył wizytę bawarsmu tu na-miesnikowi Galiji hr. Potocickiemu. — U arcybiskupa Katschera będzie jutro nroczyta recepcja, na któ-rej arcybiskup wystąpi w świadco uzyskanej kardynał-skiej godności.

Arcekiat A. brecht wyjechał na 10-dniową in-spekcję wojsk do Graec, Lublany i Celowca. — Hr. Andrassy ma się lepiej i dziś zaczął już przejeżdż

Parasolki damskie

od 50 cent. do 10 złr.

!! Dla matek !!
Niezawodnie skutkująca
CZEKOLADA
przeciw robakom
1 sztuka 15 centów.
Pakiet 10 sztuk zawierający złr. 1.20.
Sprzedaje i rozsyła pocztą
Apteka pod „Węgierską Koroną“
J. PIEPESA
we Lwowie.
Składy na prowincji: W Przemyślu Józef Maszewski, apt., w Tarnowie Antoni Tenczyn, apt., w Zbarażu E. Kruh, apt., w Bolewcu u A. Wasowicz, apt. 4120 9-0

Dobry stały dochód.
Wielki dom bankowy i wekslowy, znany w monarchii jako jedna z najstarszych firm, angażuje zdolnych agentów, obecnie z powodzeniem pracujących w zakresie losów loteryjnych, za stałe wynagrodzenie i wysoką prowizję. Oferty przyjmuje dom bankowy **Adolf Cohn** w Bernie, Ferdinandgasse 7. 4316 1-3

H. JENA
mechanik,
ulica Strzyjska 1. 34,
przyjmuje
wszelkie naprawy
żniwiarek i siewników
jakoteż innych maszyn rolniczych
3982 pod gwarancją. 11-0
W Zakładzie moim istnieje od lat 7

PENSJONAT
dla uczniów szkół realnych i gimnazjalnych, tak prywatnych jakoteż uczęszczających do szkół publicznych.
Zakład przyjmuje uczniów dochodzących na korepetycję, przygotowuje także do egzaminów dojrzałości tak ze szkół realnych jakoteż gimnazjalnych.
Nasze języki niemieckiego pobierają pensjoniści zakładowi osobno bezpłatnie. Zgłaszać się można codziennie od godziny 4. po południu. 4071 4-0
F. Köstlich,
ulica Ormiańska 1. 16.

Nie ma więcej siwych włosów!
Użycie tylko dwóch flaszek tego przez c. k. Niższ. asstr. patologiczno-chemiczny instytut w Wiedniu uznanego za odpowiedni celowi i nieszkodliwy środek
Wiedeńskiego mleka do odmładzania włosów
prima, wystarczy
każdemu do przywrócenia siwym lub wypłowiałym włosom pierwotnej ich barwy w ciągu najdłużej 14 dni, po czym dla dalszego ich utrzymania użyć jednej lub dwóch flaszek w ciągu trzech miesięcy jest dostatecznem.
Cena 2 złr., z przesyłką 20 ct. więcej.
F. HELFERICH w Wiedniu, I. Auwinkel 3.
Składy: we LWOWIE u Piotra Mikolascha i Juliusza Nablaka; w KRAKOWIE u J. Trauczyńskiego i Ernsta Stockmar. 4130 4-25

TOWARZYSTWO GALICYJSKIEJ KASY ZALICZKOWEJ
nr. 21, ulica Halicka,
przyjmuje
Wkładki na książeczki oszczędności
od jednego złr. do każdej wysokości, oprocentowując je po 6% z 3 dniowym wypowiedzeniem.
po 7% z 14
po 8% z 30
Udziały zaś członków oprocentowują się od dnia pierwszej wkładki. 4169 6-0

Tępicieł pluskiew.
Mój snany jako absolutnie śmiertelnie działający
Proszek na owady
i patentowany wolny od trucizny
ANTIPUTRYN
wytopia nie tylko pluskwy, szwaby, russy, mole, pchły, mrówki i muchy, ale także najzupełniej niszczy ich poczwarki.
Chećcie spać prawdziwie bez przeszkody?
to posypcie łóżka, pokoje, kuchnię moim proszkiem na owady.
Chećcie istotnie zaoszczędzić pieniądze?
to posypcie futra, materję, odzież, dywany i meble wypróbowanym najlepszym **ANTIPUTRYNEM**.
W pięknych puszkach blaszanych z moją marką ochronianą po 30, 50 i złr. 1-50.
Patent. rozpraszacz sztuka 25 ct.
Sprzedaż do proszku „50“
Odsprzedajom i biorygom 25 puszek udziela się rabat.
Tylko prawdziwy otrzymać można przez skład główny:
Jacob Deutsch jr., Wien, II., Schöllerhof.
Panów odprężających na prowincji uprasza się — jeżeli chcą mieć rzeczywisty absolutnie śmiertelnie działający proszek na owady — ażeby zamówienia tegoż u mnie **zawczasu** robili, ażeby był jeszcze w stanie do moich ogłoszeń dołączyć ich firmy. 3899 8-12

Aksamit, Welwet, Ryps, Lustrynę, Brukselę, Klot, Croise, Nankin, Tyfoik, Glanzperkal, Podszewki w rekawy i na kieszenie, Płótno szare, Creton, Półpłótno, Sones, Schirting, Perkale, Batysty, Tarlatany, Muszliny, Organtyny i t. p. Gorsety paryskie od złr. 1-30 do 5 złr.

ZAWIADOMIENIE.
Nиж podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, że znany skład z obuwiem od kilku lat istniejący, pod firmą **F. Gursta**, przy placu św. Ducha, został dnia 20. czerwca t. r. zupełnie zwinęty i **przeniesiony na ulicę Halicką 1. 4**, obok handlu p. Strzyżowskiego, pod firmą:
J. A. WODZIŃSKI.
Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.
Z wysokim poważaniem
4318 1-3
J. A. Wodziński

Akademik
poszukuje lekcji lub zajęcia w godzinach porządkowych. — Blizsza wiadomość u p. Pezarskiego w kraj. Dyrekcji Skarbu, Departament VII. rachunkowy. 4317 1-5

Uboga matka
trzyletniej dziewczynki, udaje się do łitościwych ludzi — aby racyli wziętą do dziećko za swoje. Wiadomość u p. Zofii Jarosiewicz, ulica Sykstuska 1. 26 na dole

Med. i Chir.
Dr. OSWALD BYK
akuszer
i lekarz chorób kobiecych,
ordynuje od 2-4
przy ulicy Karola-Ludwika, nr. 21,
II piętro. 8-0

Wiedeńskie Promesy Komunalne z 2-50
Promesy Kredytowe „4-“
Obie razem tylko 6 złr. i stempel.
W Serji wyciągnięty los **Brunszwoki**, którego ciągnięcie przy ogólnej wygranej 300.000 mark nastąpi 30. czerwca, odepniemy cały los oryginalny za 130 złr., połowę za 70 złr., ćwiartkę za 35 złr., dziesiątkę za 14 złr., dwudziestkę za 7 złr.
4249 11-14
NYITRAI & Com., Wien, Kärntnerstrasse 16 eisenes Haus.
We Lwowie otrzymać można u **Józefa Frieda**, kupca, ulica Krakowska.

Książki na nagrody
polecą w znacznym wyborze księgarnia
GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA
we Lwowie,
utrzymuje również wielki wybór obrazków świętych, książek do modlenia w różnych oprawach, dzieła ludowe i naukowe różnej treści, odpowiednie na premie dla młodzieży.
Katalogi rozsyła na żądanie, jak również same dzieła do wyboru. Ceny i warunki jak najprzystępniejsze. 4251 2-2

Choroby włosów wszelkiego rodzaju,
jako to wypadanie, płowienie, tworzenie się łuski, leczenie w krótkim czasie, bez uciekania się do lekarskiego traktowania
Olejek taninowy Dr. Moras.
Flakon wraz ze sposobem użycia 2 złr.
NB. Po największej części wystarcza jedna flaszka.
Otrzymać można we Lwowie u **Zygmunta Ruckera**, w aptece pod „Srebrnym Orłem“, ulica Krakowska. 3994 10-20

Zakład leczniczy w Sassowie,
mila gościńcem od kolei, stacja Złoczów, jest otwartym.
Leczenie wodą, elektryką, inhalacją, gimnastyką, mlekiem. — Zakład leży nad rzeką Bugiem, w pośród tysięcy morgów lasu sosnowego. Wyborne miejsce do użycia wód mineralnych. — Traktiernia w zakładzie.
Dotyczące zapytania uprasza się listami za receptisą skutecznie. 4179 4-5
Dr. Kurzbauer.

Dnia 1. czerwca w serjach wyciągniętych
Losy państwowe z r. 1839.
które 1. rzeźnia muszą być wyciągnięte z wygraniem.
1 cały los państwowy z r. 1839 złr. 9501 cały z wyjątk. najmn. wygr. złr. 500—
1 piątka „ 1851 piątka „ 100—
1 połowa tej ostatniej „ 951 połowa tej ostatniej „ 52—
1 ćwiartka „ 501 ćwiartka „ 27—
1 dziesiąta „ 211 dziesiąta „ 12—
1 dwudziesta „ 111 dwudziesta „ 6-50
Ciągnięcie wygranych 1. września.
Z ogólną kwotą wygranych przeszło **ośm milionów złr.**
Główna wygrana **250.000 złr.**
Z grup naszych losów pozostałe wolne police, z których 6 do 10 serji 1. czerwca 1877 r. zostało wyciągniętych, jest jeszcze w zapasie pewna ilość takich częściowych polic i odepniemy takowe bez żadnej przedpłaty, a tylko za złożeniem na równi z innymi uczestnikami, którzy już w roku 1876 przystąpili miesięcznej wpłaty częściowej po 10 złr. i przy tych policach liczone będą i najmniejsza wygrana. Upraszamy o szybkie zamówienie, ponieważ taki wypadek **dwóch ostatnich ciągnięć pożyczki państwowej** wydarza się tylko jeden raz na sto lat. 4264 5-0
NYITRAI & COMP., Wien, Kärntnerstrass-16, eisernes Haus.
We Lwowie u **Józefa Frieda**, kupca, ulica Krakowska.

Fredzle, Krepiny i Guziki pasmanteryjne, Kutasy, Szutase, Taśmy, Sznurki wszelkiego rodzaju, wszelkie potrzeby do sukien damskich i męskich, Jedwab neapolitański, półjedwab i nici do maszyn, Miary krawieckie, Kredki i Radełka, Rogi do gorsetów, Brykle, Haftki, Skówki.

GŁÓWNY SKŁAD
wyrobów piwnych ze sławnych browarów
ANTONIEGO DREHERA
ze Szwechatu,
we Lwowie ulica Sykstuska 1. 8,
polecą 4269 4-10
Piwo eksportowe marcowe
znane jako piwo zawierające najwięcej ekstraktu i jako trwałe, chorym i rekonwalescentom przez znakomitości lekarskie polecane
w beczkach i butelkach
po najtańszych cenach przy najszybszej ekspedycji
Zamówienia przy mija oprócz głównego składu we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej 1. 8 także: handla pp. Adams, Boziewicza, Bałabana, Gromadzińskiego, Królikowskiego, Małkowskiego i Nowickiego.

Dr. Schwaigera
Vegetabilien Ekstrakt
leczy za gwarancją, nawet zastarczała niemożność, skutki, osani, polnie w przeciągu tygodnia 3460 21-2
Flakonik wraz z przepisem użycia 2 złr. wa. Korespondencja wprost na przyłaniam gotówki lub za pobraniem pocztą 4 złr. pod adresem **Dr. Schwaiger** w Wiedniu VII. Schottenfeldgasse, Nr. 60.

Dwa majątki ziemskie
jeden w cenie 180.000 złr., a drugi w cenie 40.000 złr. w a. są **zwrac do sprzedania**. — Blizsze szczegóły pod adresem **A. Z. posta Kamionka Strumłowa**, u Właściciela z wykluczeniem pośredników. 4320 1-12

Dobra na sprzedaż,
Dzierżawa,
Kamienice i realności,
Oficjalistów prywatnych,
Sług wszelkiego rodzaju.
Dowiedzieć się można w **Burze Wywiadowczej i Ogłoszeń J. Polnickiego** we Lwowie ulica Halicka 1. 13. 4100 8-10

Wody mineralne grzane i chłodne, **Kumys, Żetyca owcza**
itp. sprzedają się pod moim osobistym kierownictwem, według przepisów lekarskich, z wszelkimi wygodami, od pół do 6-tej do 10-tej rano w **Pawilonie** przy ulicy **Słowackiego** obok „Sokoła“, naprzeciw Ogrodu Miejskiego (Pojezuickiego). Polecając moje szczerze usługi szan. Publiczności. Z głębokim szacunkiem
J. Ihnatowicz, magister farmacji,
ulica Sykstuska nr. 17, główny skład wód mineralnych, kumysu, żetycy i wszelkich kosmetyków własnego wyrobu. Zamówienia na prowincję uskuteczniat z największą troskliwością. 4113 4-13

ST. WAJDOWICZ &
we LWOWIE, ulica Halicka 1. 7,
polecą swój obficie zaopatrzony
SKŁAD PAPIERU,
przyborów do pisania, rysowania i malowania, galanterji, perfum, mydeł i innych pachnidel.
Przybory do robienia kwiatów w wielkim wyborze.
Zakład do odbijania „KART WIZYTOWYCH“ a la minute i litografowanych, jako też **MONOGRAMÓW** najnowszych i najmodniejszych w różnych kolorach.
Zamówienia na prowincję uskuteczniają się sumiennie i odwrotną pocztą za zaliczką.

GALICYJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY i KREDYTOWY
w gmachu teatralnym przy ulicy Teatralnej na dole,
podaże do powszechnej wiadomości, że
z dniem 15. czerwca 1877
otwiera
ODDZIAŁ ZASTAWNICZY
i udziela pożyczek w myśl regulaminu zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 11. czerwca 1877
na zastaw
a) wszystkich już do użytku przeszłych ruchomych przedmiotów wartościowych;
b) drogich kamieni, wyrobów ze złota i srebra i innych drogich kruszców;
c) towarów gotowych do konsumpcji jeszcze nie przeszłych, płodów przemysłu i przedmiotów handlu.
Pożyczka spłacaną być może albo w całości przy upływie terminu, lub też w równych ratach miesięcznych albo tygodniowych.
Blizsze objaśnienia co do poboru procentów i kosztów powziąć można w biurze oddziału zastawniczego, gdzie też regulamin i tabela procentów i kosztów do przeznienia służą.
Godziny urzędowe są:
w dniu powszednie od 8. rano do 12. w południe i od 3. do 4. popołudniu;
w dniu świąteczne od 8. rano do 10. rano.
Dyrekcja.
4244 13-15

Poleca znany z taniości i doborowego towaru
MAGAZYN DAMSKI
Kamila Strzyżowskiego
przy ulicy Halickiej pod 1. 4 we Lwowie.

Promessy
OSY KREDYTOWE tylko zł. 4 1/2 i stempel.
OSY WIEDŃSKIE tylko zł. 2 1/2 i stempel.
Obie razem tylko zł. 6 1/2 i stempel.
główna wygrana **zł. 400.000!** główna wygrana
Ciągnięcie już 2. lipca.
Wechslergeschäft 4980 6-8
der Admini- **„MERCUR“** Wien,
stration des Wollzeile 13.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzw. galic.
akcyjnego Banku Hipotecznego
kapitału i sprzedaje
wszystkie efekty i molety
pod warunkami najprzystępniejszymi.
6% LISTY HIPOTECZNE,
które według prawa z dnia 1. lipca 1868 Dn. P. P. XXXVIII Nr. 98 i najw. post. z dnia 14. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, gubirnych, kasacji małych i wojakowych, na kaucje sądowe i wadja.
w tym kantorze do nabycia.
Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie po kursie dziennym bez doliczenia prowizji. 3893 44-0